

o. Tomasz Maria Dąbek OSB (PAT, Kraków)

Godność człowieka na podstawie Biblii

Godność człowieka to temat bardzo bogaty, który w Piśmie Świętym wielokrotnie występuje wprost albo poszanowanie godności wynika z traktowania człowieka przez Boga, z wymagań, jakie stawia się ludziom w ich odniesieniu do Boga i do bliźnich. Nasuwa się wiele szczegółowych tematów i zagadnień. W krótkim rozważaniu możemy je tylko zarysować w sposób ogólny, jakby encyklopedyczny, wskazując możliwości i kierunki dalszych poszukiwań. Właściwie każdy tekst biblijny ukazuje teologowi ogromne bogactwo swego sensu, w połączeniu z innymi wyrażającymi podobne myśli.

Na podstawie Biblii można mówić jakby o trzech typach podstaw godności człowieka jako istoty stworzonej na Boży obraz i podobieństwo, odkupionej przez Jednorodzonego Syna Bożego i wezwanej do uczestnictwa w życiu samego Boga, nawet w Jego Bożej naturze. Odpowiada to kolejnym etapom historii zbawienia: od stworzenia do przyjścia Chrystusa i Jego zbawczego dzieła, które rozpoczęło trzeci etap, ostateczny, częściowo zrealizowany, lecz oczekujący na pełne urzeczywistnienie, które nastąpi, gdy On przyjdzie po raz drugi na ziemię w swojej chwale¹.

Podstawy godności człowieka od samego początku jego istnienia to stworzenie na obraz i podobieństwo Boże (Rdz 1, 26 n.) oraz dary, jakie otrzymał od swego Stwórcy. Jego związek z Bogiem zapewnia mu szczególną pozycję wśród innych stworzeń.

¹ Por. A. Jankowski, *Biblijna teologia czasu*, Kraków 2001, s. 17-32.

Pisze o tym natchniony Psalmista (Ps 8, 5 n.):

Czym jest człowiek, że o nim pamiętasz,
i czym – syn człowieczy, że się nim zajmujesz?
Uczyłeś go niewiele mniejszym od istot niebieskich,
chwałą i czią go uwieńczyłeś.
Obdarzyłeś go władzą nad dziełami rąk Twoich;
złożyłeś wszystko pod jego stopy

Podobnie jak to czynili rabini, autor Hbr 2, 6–8a odnosi ten tekst do Mesjasza Jezusa, pokazuje Jego wyższość nad aniołami².

Boży obraz i podobieństwo oznaczone w Rdz 1, 26 bliskoznacznymi terminami שֵׁלֶם (*šelem*)³ i דְמוּת (*demût*) oznaczają odpowiednio obrazy materialne (np. *šelem* w Am 5, 26; 1 Sm 6, 5.11; 2 Krl 11, 18; Ez 7, 20; 16, 17; 23, 14), nietrwały cień (*šelem* w Ps 38, 7), podobieństwo w znaczeniu konkretnym (np. *demût* w 2 Krl 16, 10; Ez 1, 5.22.26.28; 8, 2; 10, 1.21 n.) lub abstrakcyjnym (np. *demût* w Ez 1,10.16; 10,10) i wskazują na właściwości fizyczne i umysłowe, które powodują, że człowiek pośród stworzenia jest szczególnie blisko Boga, jest Jego obrazem i przedstawicielem na ziemi⁴, na co też wskazują późniejsze słowa o prawie do korzystania z ziemi i wszelkich jej bogactw dla swego dobra:

Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszystkimi zwierzętami pelzającymi na ziemi (w. 29)⁵.

Troska Boga o człowieka zajmuje szczególne miejsce w Jego pełnym dobroci działaniu wobec całego stworzenia. Jego Opatrzność podtrzymuje wszystko w istnieniu. Ważnym uzupełnieniem nauki o pochodzeniu wszystkiego od Boga są pouczenia Księgi Mądrości o Jego rządach nad światem, podtrzymywaniu wszystkiego w istnieniu

² Por. G.W. Buchanan, *To the Hebrews*, AB 36, Garden City, New York 1972, s. 27 n.; S. Łach, *List do Hebrajczyków. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, PŚNT X, Poznań 1959, s. 140 n.

³ Transliteracja terminów hebrajskich za S. Wronka, *Transliteracja i transkrypcja alfabetu hebrajskiego*, RBL 57(2004), s. 45–58.

⁴ Por. S. Łach, *Księga Rodzaju. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, PŚST I, 1, Poznań 1962, 192 n.; G. J. Wenham, *Genesis 1–15, Word Biblical Commentary 1*, Dallas 1991, s. 29–33.

⁵ Por. S. Łach, *Księga Rodzaju*, dz. cyt., 193 n.; G. J. Wenham, dz. cyt., s. 33 n.

i otaczaniu życzliwą dobrocią wszystkich bytów. Boża Opatrzność utrzymuje w istnieniu wszelkie byty, kieruje nimi w sposób łagodny, zapewniający im dobre warunki istnienia.

Mówią o tym takie teksty z Księgi Mądrości:

Świat cały przy Tobie jak ziarnko na szali,
kropla rosy porannej, co spadła na ziemię.
Nad wszystkim masz litość, bo wszystko w Twej mocy,
i oczy zamykasz na grzechy ludzi, by się nawrócili.
Miłujesz bowiem wszystkie stworzenia,
niczym się nie brzydzisz, co uczyniłeś,
bo gdybyś miał coś w nienawiści, nie byłbyś tego uczynił.
Jakżeby coś trwać mogło, gdybyś Ty tego nie chciał?
Jak by się zachowało, czego byś nie wezwał?
Oszczędzasz wszystko, bo to wszystko Twoje, Panie, miłośniku życia!
(Mdr 11, 22-26)⁶.

Wobec nieskończonego Boga całe stworzenie ze swym bogactwem i wspaniałością jest bardzo małe. Podobnie w Iz 40, 15 narody są porównane do kropli rosy – symbolu znikomości, przemijania – por. Oz 6, 4; 13, 3). Równocześnie troszczy się On także o to, co jest najbardziej znikome, szybko przemija (por. np. Mt 6, 26.28; 10, 29 n.; 12, 11 n.)⁷. Powszechna miłość, życzliwość Boga Stwórcy do całego stworzenia, jest wnioskiem z uważnej obserwacji tego, co dzieje się na świecie, gdzie pełno jest przejawów Bożej dobroci (por. Ps 33, 5; 119, 64)⁸. Analogiczne teksty o tym, że nic nie istnieje bez woli Bożej, znajdują się także w literaturze qumrańskiej⁹. K. Romaniuk słusznie stwierdza, iż przedłużanie istnienia wszechrzeczy stanowi kolejny dowód zewnętrzny dobroci Boga a tytuł „miłośnik życia” wskazuje na związek, wzajemne uzupełnianie się władzy i miłości¹⁰.

⁶ Por. K. Romaniuk, *Księga Mądrości. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, PŚST VIII,3, Poznań-Warszawa 1969, s. 191 n.; D. Winston, *The Wisdom of Solomon*, AB 43, Garden City, New York 1979, s. 235.

⁷ Jezus pokazuje troskę Boga o środki do życia dla ptaków, piękny wygląd kwiatów, troskę ludzi o zwierzęta, by pokazać, że człowiek ma znacznie większą wartość i Bóg chce zaspokoić jego potrzeby.

⁸ Por. K. Romaniuk, *Księga Mądrości*, dz. cyt., 191.

⁹ Por. D. Winston, *The Wisdom of Solomon*, dz. cyt., 235.

¹⁰ Por. K. Romaniuk, dz. cyt., 192.

Wyraźnie o podtrzymywaniu istnienia świata słowem potęgi Boga (Syna) mówi Hbr 1, 3: „Ten [Syn], który jest odbłaskiem Jego chwały i odbiciem Jego istoty, podtrzymuje wszystko słowem swej potęgi”

Każdy człowiek jest niepowtarzalny – Bóg chce go dla niego samego. On troszczy się o wszystkich ludzi – złych i dobrych. Wyraźnie mówi o tym Jezus w Kazaniu na Górze podając jako uzasadnienie wezwania do miłości nieprzyjaciół naśladowanie doskonałości Ojca

waszego, który jest w niebie; ponieważ On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych (Mt 5, 44 n.; por. w. 48)¹¹.

Bóg troszczy się nie tylko o zaspokojenie materialnych, doczesnych potrzeb życiowych ludzi. Jego miłość znacznie wyraźniej ukazuje się poprzez dzieło Odkupienia przynoszące nowe, nadprzyrodzone życie wszystkim, którzy się na nie otwierają. Powszechne powołanie do Odkupienia jest kolejnym fundamentem ludzkiej godności. Chrystus, Jednorodzony Syn Boży, stał się człowiekiem, przyjął ludzką naturę, także ludzkie, materialne ciało i w nim głosił Dobrą Nowinę o miłości Boga do każdego człowieka. On ofiarował swoje człowieczeństwo na ołtarzu krzyża w akcie posłuszeństwa płynącego z miłości do Boga i ludzi. Przywrócił przyjaźń ludzi z Bogiem naruszoną przez grzech – nieposłuszeństwo pierwszych ludzi. Obdarza wierzących łaską Bożego dziecięctwa, zapowiadanego już w Starym Testamencie¹². Ci którzy w Niego uwierzą, stają się Jego przyjaciółmi i należą do Niego¹³.

¹¹ J. Homerski, *Ewangelia według św. Mateusza. Wstęp – przekład z oryginału - komentarz*, PŚNT III-1, Poznań-Warszawa 1979, s. 141 n.; D. J. Harrington, *The Gospel of Matthew*, SPS 1, Collegeville 1991, 89 n. 92; L. Sabourin, *The Gospel according to St. Matthew*, II, Bombay 1983, s. 378-384; H. D. Betz, *The Sermon on the Mount. A Commentary on the Sermon on the Mount including the Sermon on the Plain (Matthew 5:3 – 7:27 and Luke 6:20-49)*, Minneapolis 1995, s. 309-313.320-328; J. Gnilk, *Das Matthäusevangelium*, I, HTKNT I, 1, Freiburg-Basel-Wien 1986, s. 191-196.

¹² Por. np. moje opracowania: *Bóg jako Ojciec w Starym Testamencie*, „Zeszyty Odnowy w Duchu Świętym”, numer specjalny: Rok Boga Ojca, Bóg Ojciec, Bóg miłości, 1999, s. 49-53; *Przybrane synostwo Boże według św. Pawła*, „Polonia Sacra” 3(21) nr 5/49(1999), 65-75.

¹³ W miesięczniku „Via consecrata” wydawanym przez Księży Zmartwychwstańców publikuję serię rozważań na temat tytułów ukazujących godność

Natchnione teksty mówią o powszechnym charakterze Odkupienia dokonanego przez śmierć Chrystusa: „ofiarowany na zgładzenie grzechów wielu (εἰς τὸ πολλῶν)” (Hbr 9, 28)¹⁴; „wydał siebie samego na okup za wszystkich (ὑπὲρ πάντων)” (1 Tm 2, 6)¹⁵.

Chrystus zbawia każdego bez jakichkolwiek jego osobistych zasług. Św. Paweł przedstawia to w Liście do Rzymian w słowach:

Chrystus bowiem umarł za nas, jako za grzeszników, w oznaczonym czasie, gdyśmy „jeszcze” byli bezsilni. A [nawet] za człowieka sprawiedliwego podejmuje się ktoś umrzeć tylko z największą trudnością. Chociaż może jeszcze za człowieka życzliwego odważyłby się ktoś ponieść śmierć. Bóg zaś okazuje nam swoją miłość [właśnie] przez to, że Chrystus umarł za nas, gdyśmy byli jeszcze grzesznikami (Rz 5, 6 n.)¹⁶.

Pierwsza osoba w Liście kierowanym do chrześcijan w Rzymie wskazuje w pierwszym rzędzie na bezpośrednich adresatów, ale wypowiedź odnosi się do wszystkich ludzi powołanych do zbawienia. Od ich wolnej decyzji przyjęcia wiary zależy, czy łaska będzie mogła ich ogarnąć. Dlatego trzeba patrzeć na wszystkich jako powołanych do zbawienia, do powszechnego braterstwa wszystkich stworzonych na Boży obraz i podobieństwo i odkupionych przez Jednorodzonego Syna Bożego. Osobiste zasługi, dostrzegana przez nas zewnętrzna wartość człowieka, jest czymś wtórnym w stosunku do tej najbardziej podstawowej godności.

Dalsza, eschatologiczna perspektywa wynikająca z obecnej sytuacji odkupionego człowieka to uczestnictwo w Boskiej naturze (2 P 1, 4; por. 1 P 1, 4 – „dziedzictwo niezniszczalne i niepokalane, i niewiedzące, które jest zachowane dla was w niebie”). Teraz dokonuje

człowieka, chrześcijanina, osoby konsekrowanej przez śluby zakonne lub inne podobne święte więzy albo przez święcenia kapłańskie.

¹⁴ Por. G. W. Buchanan, *To the Hebrews*, dz. cyt., s. 155; S. Łach, *List do Hebrajczyków*, dz. cyt., s. 229 n.

¹⁵ Por. M. Dibelius, H. Conzelmann, *A Commentary on the Pastoral Epistles*, Philadelphia 1984, s. 41 n.; J. Stępień, *Listy do Tesaloniczan i Pasterskie. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, PŚNT IX, Poznań–Warszawa 1979, s. 334 n.

¹⁶ Por. K. Romaniuk, *List do Rzymian. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, PŚNT VI. 1, Poznań–Warszawa 1978, s. 133 n.; H. Schlier, *Der Römerbrief*, HTKNT VI, Freiburg–Basel–Wien 1977, s. 151–154; B. Byrne, *Romans*, SPS 6, Collegeville 1996, s. 167 n.; 171; J. D. G. Dunn, *Romans 1–8*, WBC 38A, Dallas 1991, s. 254–257.

się ono poprzez Kościół – Ciało Chrystusa, w które zostajemy włączenie przez chrzest¹⁷.

Po zwróceniu uwagi na podstawy ludzkiej godności wynikające z tego, czym jest człowiek ze swej natury i dzięki Bożemu pełnemu miłości działaniu możemy teraz przedstawić kilka szczegółowych przejawów ludzkiej godności, szacunku dla niej i troski o człowieka, jakie występują w natchnionych tekstach Starego i Nowego Testamentu.

Od pierwszych swoich stron Biblia pokazuje uznanie człowieka przez Boga i przez innych ludzi. Człowiek jest traktowany jako partner dialogu z Bogiem i to nie tylko wtedy, gdy pozostaje w harmonii z Nim i z ustanowionym przez Niego porządkiem, ale też wtedy, gdy błądzi. Wzruszają przejawy zażyłości patriarchów z Bogiem, rozmowy Boga z Abrahamem, nazwanym Jego przyjacielem (por. Iz 41, 8; Jk 2, 23), podobne do wschodniego targowania się zabiegi Abrahama o ocalenie Sodomy i Gomory (Rdz 18, 1-33), ale Księga Rodzaju podaje także rozmowy Boga z pierwszymi ludźmi po ich grzechu (3, 9-13.16-19), z Kainem przed i po zabiciu Abla (4, 6n.9-15), z królem Geraru Abimelekiem, gdy zabrał żonę Abrahama (20, 3-7). Dialog ten mógł przebiegać w różny sposób. Bóg mógł przemawiać poprzez głos sumienia, jednoznacznie objawiając swoją wolę, ukazując moralne wartości i tak było to rozumiane przez natchnionych autorów pokazujących bliskość ludzi z Bogiem. Szacunek Boga dla każdego człowieka jest wezwaniem, by w podobny sposób ludzie traktowali siebie nawzajem, zgodnie z często powtarzającym się w Księdze Kapłańskiej wezwaniem:

¹⁷ Por. F. Gryglewicz, *Listy Katolickie. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, PŚNT XI, Poznań 1959, s. 274. Autor podaje jako analogie Hbr 3, 14; 6, 4; J 6, 53-58; 1 J 1, 3. K.H. Schelkle zwraca uwagę, że określenie to wskazuje na spełnienie oczekiwań, które myśl grecka rozumiała w sposób panteistyczny, a chrześcijaństwo jako czysty dar Boży płynący z łaski Jego wolnego wybrania i miłości. Por. *Die Petrusbriefe. Der Judasbrief*, HTKNT XIII, 2, Freiburg-Basel-Wien 1961, s. 188 n. Udział w Boskiej naturze realizuje się poprzez dar Bożego dziecięstwa – por. Łk 11, 13; 1 J 4, 12-16; J 17, 22; 2 Kor 3, 18; Ga 2, 20; J. B. Mayor, *The Epistle of St. Jude and The Second Epistle of St. Peter*, Grand Rapids 1979, s. 88 n.190. E. G. Selwyn podkreśla znaczenie dziedzictwa dla ludów Wschodu. W tym wypadku dziedzictwo w niebie przewyższa wszelkie dobra ziemskie i warto dołożyć wszelkich starań, by je osiągnąć (por. *The First Epistle of St. Peter*, London 1946, s. 124 n.).

„Świętym bądźcie, bo Ja jestem święty, Pan Bóg wasz” (np. Kpł 11, 44; 19, 2; 20, 7 n.26; 21, 6.8.15.23; 22, 9.16.32 – zacytowane w 1 P 1, 16)¹⁸. Rozumiano je w Starym Testamencie przede wszystkim w odniesieniu do czystości rytualnej i sprawowania zewnętrznego kultu, ale obejmuje ono całość życia, przede wszystkim moralności ludu Bożego i wszystkich jego członków.

Biblia podkreśla godność i wartość każdego człowieka – także słabszych, dzieci, chorych. Broni ich praw, na straży których stoi sam Bóg jedyny. Od pierwszego przymierza zawartego z Noem podkreślona jest troska o poszanowanie życia (wyłączna władza Boga nad życiem – zakaz rozlewania krwi w Rdz 9, 4 n.; por. Wj 20, 13; Kpł 1, 5; 17, 11; Dz 15, 29). Można zwrócić uwagę na to, że Biblia zajmuje się osobami pozbawionymi wyższej pozycji społecznej. Mówi o tym wiele tekstów Starego Testamentu, w którym według natchnionych autorów Bóg otaczał szczególną opieką sieroty, wdowy, cudzoziemców, ubogich. W Nowym Testamencie Jezus stawia dzieci jako wzór do naśladowania (Mt 18, 3; por. Mk 9, 35 n.; 10, 15; Łk 9, 47 n.; 18, 17) otacza je zainteresowaniem i opieką, podobnie jak ludzi małych, prostych, niewykształconych, ubogich¹⁹.

Godność i wartość człowieka w Biblii nie zależą od zajmowanego stanowiska, majątku, posiadanej władzy. Gdy zastanawiamy się nad tytułami uczniów Jezusa, których On sam nazwał swymi przyjaciółmi (J 15, 14 n.)²⁰, a nawet braćmi (Mt 28, 15; J 20, 17)²¹, trzeba pamiętać

¹⁸ Por. J. Milgrom, *Leviticus 1–16*, AB 3, New York–London–Toronto–Sydney–Auckland 1991, s. 686 n.; S. Łach, *Księga Kapłańska. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – eskursy*, PŚST II, 1, Poznań–Warszawa 1970, s. 190.237.246.248n.251n. K. H. Schelkle, *Die Petrusbriefe, Der Judasbrief*, HTKNT XIII, 2, Freiburg–Basel–Wien 1961, s. 45 n.; E. G. Selwyn, *The First Epistle of St. Peter*, London 1946, s. 141 n.; C. Spicq, *Les Épîtres de Saint Pierre*, Paris 1966, s. 63 n.

¹⁹ S. Légasse, *Jésus et l'enfant. „Enfants”, „Petits” et „Simples” dans la tradition synoptique*, Paris 1969.

²⁰ Por. L. Stachowiak, *Ewangelia według św. Jana. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, PŚNT IV, Poznań–Warszawa 1975, s. 327 n.; S. Drozd, *Ludzka przyjaźń w życiu Jezusa*, [w:] *„Bądźcie miłosierni jak Ojciec wasz jest miłosierny”* (Łk 6, 36), red. T. M. Dąbek, Kraków 2002, s. 21–43, zwłaszcza 35–39.

²¹ Por. J. Gnilka, *Das Matthäusevangelium*, II, HTKNT I, 2, Freiburg–Basel–Wien 1988, s. 495; L. Sabourin, *The Gospel according to St. Matthew*, II, dz. cyt., s. 929 n.; J. Homerski, *Ewangelia według św. Mateusza*, dz. cyt., s. 359; L. Stachowiak, *Ewangelia*

tać, że byli to ludzie prości, lekceważeni przez możnych tego świata, przywódców żydowskiej społeczności, rybacy, rzemieślnicy, nawet pogardzany celnik, dawny kolaborant wysługujący się obcej przemocy.

Współczesny człowiek jest bardzo wrażliwy na równe prawa i równą godność wszystkich ludzi, na to wszystko, co wiąże się z godnością, wolnością, niepowtarzalnością osoby, także cierpiącej na różnego rodzaju ograniczenia, niepełnosprawnej, obarczonej winą, nawet zbrodnią. Dlatego po przedstawieniu najgłębszych podstaw ludzkiej godności trzeba także zwrócić uwagę i wyszukać odpowiednie pouczenia Biblii dostosowane do różnych trudnych sytuacji człowieka, który zawsze ma prawo, by uszanowano jego godność, choć on sam nie zawsze zachowuje się w sposób do niej odpowiedni. Oczywiście są to tylko przykłady spośród bogatych możliwości, które można szczegółowo analizować.

W odniesieniu do nich można w Starym Testamencie widzieć troskę o uszanowanie ludzkiej godności winowajcy przez ograniczenie kary chłosty do czterdziestu uderzeń: „O ile winowajca zasłuży na karę chłosty, każe go sędzia położyć na ziemi i w jego obecności wymierzą mu chłostę w liczbie odpowiadającej przewinieniu. Otrzyma nie więcej niż czterdzieści uderzeń, aby przez mnożenie razów ponad tę liczbę chłosta nie była nadmierna i nie został pohańbiony twój brat w twoich oczach” (Pwt 25, 2 n. – w 2 Kor 11, 24 św. Paweł mówiąc o cierpieniach znoszonych dla Ewangelii stwierdza: „Przez Żydów pięciokrotnie byłem bity po czterdzieści razów bez jednego” Czyli wymierzano mu najwyższą dopuszczalną karę)²².

Analogię do tego konkretnego przepisu mogą w Nowym Testamencie stanowić wypowiedzi o potrzebie wymierzenia kary, którym towarzyszy troska o winnego, aby się poprawił. „Niechaj już takiemu wystarczy kara, wymierzona przez większość spośród was. Raczej wypada teraz wybaczyć mu i podtrzymywać go na duchu, aby nie popadł ów człowiek w rozpaczliwy smutek” (2 Kor 2, 6 n.; por. 7, 11 n.). „Bo

według św. Jana, dz. cyt., s. 390; H. van den Bussche, *Jean. Commentaire de l'Évangile spirituel*, [Bruges] 1967, s. 548 n.

²² Por. S. Łach, *Księga Powtórzonego Prawa. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz – ekskursy*, PŚST II, 3, Poznań-Warszawa 1971, s. 234 n.

smutek, który jest z Boga, dokonuje się ku zbawieniu, którego się [potem] nie żałuje, smutek zaś tego świata sprawia śmierć" (2 Kor 7, 10).

Inne przejawy godności w Biblii to szacunek, delikatność wobec kobiet, które w tamtych czasach były w znaczny sposób poddane władzy mężczyzny: ojca lub męża. Boże Objawienie nie zmienia od razu społecznych struktur, ale podkreśla godność i wartość osób, które nie dysponują siłą, by wymusić ich poszanowanie. Dwa opisy stworzenia ludzi na różne sposoby podkreślają godność i równość osób obu płci. Nawiązywaliśmy już do stworzenia człowieka na obraz i podobieństwo Boże wg Rdz 1, 27. Wiersz ten kończy się stwierdzeniem: „stworzył mężczyznę i niewiastę” - czyli niewiasta tak samo jak mężczyzna jest stworzona na Boży obraz i podobieństwo²³. Drugi, powstały wcześniej, pełen konkretnych szczegółów tekst o stworzeniu mówi, że Bóg zbudował niewiastę z ciała mężczyzny, z jego żebra, stanowiącego wewnętrzną część ciała. Ludzie mają taką samą naturę i choć męska siła w owych czasach dominowała, religia przypomina ten sam charakter natury ludzkich osób żeńskich i męskich²⁴.

W Nowym Testamencie scena Zwiastowania to dialog z Maryją, oczekiwanie anioła na Jej odpowiedź, jak to stwierdza zdanie końcowe sceny Zwiastowania: „Wtedy odszedł od Niej anioł” (Łk 1, 38) świadome podjęcie woli Bożej (Łk 1, 26–38)²⁵. Rzadko kiedy Bóg oczekiwał tak świadomej współpracy człowieka. W największym dziele zbawczym szczególną rolę odegrała kobieta.

Biblia nakazuje szanować godność człowieka cierpiącego, ubogiego. Podkreśla braterstwo najpierw w ramach narodu, potem w stosunku do wszystkich. W kolejnych księgach następuje stopniowe kształtowanie się indywidualnego podejścia do człowieka występującego w najstarszych tekstach przede wszystkim jako część społeczności, rodu.

²³ Por. G. J. Wenham, *Genesis 1–15*, dz. cyt., s. 33. Autor zwraca uwagę, że częste wymienianie obu płci w tekstach prawnych podkreśla całość ludzkiej społeczności, powszechność tego, co jej dotyczy.

²⁴ Z opisu tego wynika relacja jakby dziecięstwa żony w stosunku do męża, której nie przerywała śmierć lub rozwód. Harmonijna jedność małżonków jest spełnieniem Bożego planu. Por. tamże, 69 n.

²⁵ Warto podkreślić za H. Schürmannem ten bliski, osobowy kontakt Boga z Maryją i Jej pełne zaangażowanie się w to, o czym usłyszała. Por. *Das Lukas-evangelium*, 1 HTKNT III,1, Freiburg–Basel–Wien 1969, s. 39–64, zwłaszcza 57 n.

Prorok Ezechiel głosi indywidualną odpłatę Bożą za czyny człowieka (por. 14, 12–23)²⁶. Odpowiedzialność jest traktowana także jako wyraz godności. Ten związek wspaniale ukazał w książce *Miłość i odpowiedzialność* jeszcze jako młody biskup – profesor Karol Wojtyła.

Pouczenia parenetyczne w Listach Apostolskich odwołują się do podstawowych prawd wiary i przytaczają je jako zobowiązanie do odpowiedniego zachowania, właściwego osobom obdarzonym wielką godnością naturalną i nadprzyrodzoną, ubogaconym wielkimi łaskami. Hymn Flp 2, 5–11 jako podstawę ludzkiej pokory ukazuje kenozę, uniżenie, ogołocenie Chrystusa, który był prawdziwym Bogiem, a przyjął postać sługi i stał się posłuszny aż do śmierci:

On to, istniejąc w postaci Bożej (εν μορφῇ θεοῦ ὑπάρχων),
nie skorzystał ze sposobności,
aby na równi być z Bogiem,
lecz ogołocił samego siebie (ἑαυτὸν ἐκένωσεν),
przyjawszy postać sługi (μορφὴν δούλου λαβὼν),
stając się podobnym do ludzi.
A w zewnętrznej postaci uznany za człowieka,
uniżył samego siebie,
stając się posłusznym aż do śmierci –
i to śmierci krzyżowej

(Flp 2, 6 n.).

Terminy odnoszące się do postaci (natury – μορφή) i podobieństwa można uważać za pewną paralelę do obrazu i podobieństwa w Rdz 1, 26 n. Wcielony Syn Boży zrezygnował z korzystania z tego wszystkiego, co Mu przysługuje na mocy Bożej natury²⁷, by całkowicie upodobnić się do ludzi²⁸, by przywrócić ich pierwotną godność i harmonię ze Stwórcą.

²⁶ Por. M. Greenberg, *Ezekiel 1–20. A New Translation with Introduction and Commentary*, AB 22, New York 1983, s. 257–263; W. Zimmerli, *Ezekiel 1. A Commentary on the Book of the Prophet Ezekiel Chapters 1–24*, Philadelphia 1979, s. 312–316.

²⁷ Por. A. Jankowski, *Listy więzienne św. Pawła. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, PŚNT VIII, Poznań 1962, s. 113–117; J. Gnilka, *Der Philipperbrief*, HTKNT X, 3, Freiburg–Basel–Wien 1968, s. 112–124.

²⁸ Por.: „Nie takiego bowiem mamy arcykapłana, który by nie mógł współczuć naszym słabościom, lecz poddanego próbie pod każdym względem podobnie [jak my] – z wyjątkiem grzechu” (Hbr 4, 15).

Można powiedzieć, że cała Biblia jako fundament swoich pouczeń o Bogu i o człowieku ukazuje godność istoty rozumnej, wolnej, stworzonej na obraz i podobieństwo Boże. Fundamentem świętych obowiązków jest natura ludzka, podobieństwo do Boga. Nawet tekst o grzechu pierwszych ludzi i wymiarze kary, sankcji, odpowiedzialności, opiera się na uznaniu godności człowieka, który ma prawo wyboru, ponosi konsekwencje swych czynów, ale nie jest pozostawiony tylko sobie samemu, otrzymuje obietnicę ostatecznego zwycięstwa nad złem i zawsze ma możliwość wyboru, odpowiedniego kształtowania swego życia. Jako chrześcijanie jesteśmy powołani, by świadczyć o tej prawdzie, pomagać innym ją zrozumieć i przyjąć, aby przez odpowiednie życie umożliwić Bogu doprowadzenie nas do uczestnictwa w Jego niewypowiedzianej godności.

La dignità dell'uomo secondo la Bibbia

Sommario

Dio ha creato l'uomo secondo la sua immagine e somiglianza (Gen. 1,26) come uno speciale essere nella tutta creatura (cf. Sal. 8,5-7). Dio Padre ama la vita (cf. Sap. 11,26), "fa sorgere il suo sole sopra i cattivi e sopra i buoni e fa piovere sui giusti e sugli ingiusti" (Mt 5,45). Il Unigenito Figlio di Dio è stato uomo e dato la sua vita per molti (cf. Ebr. 9,28). "Diede se stesso in riscatto per tutti" (1 Tim. 2,6). Lui ha dato agli uomini possibilità diventare "partecipi della natura divina" (2 Pt. 1,4), ha preparato per loro "una eredità che non può né corrompersi, né essere contaminata, né appassire, riserbata nei cieli" (1 Pt. 1,4).

La Bibbia accentua anche la dignità degli poveri, delle donne (uomo e donna creati come persone colla stessa uguale dignità - Gen. 1,27), dei bambini (Gesù pone i bambini come esempio per suoi discepoli (Mt. 18,3; Mc. 9,35ss; 10,15; Lc. 9,47s; 18,17), il valore della ciascuna vita, il dovere di correggere sbagliato sine disfammarlo (Deut. 25,2s; 2 Cor. 2,6s; 7,10-13). Il Profeta Ezechiele insegna sull' individuale responsabilità dei tutti (cf. Ez. 14,12-23). Nella Lettera ai Filippesi l'inno sulla umiltà ed obbedienza di Cristo, uguale con Dio Padre (cf. Fil. 2,5-8), propone un esempio per cristiani come guardare non "solo ai propri interessi, ma piuttosto a quelli degli altri" (Fil. 2,4).

Riferimenti biblici - *La Sacra Bibbia*, Edizioni Paoline, Roma 1968